

Polskie prawo o bezpieczeństwie klimatycznym

Główne założenia

Polska gospodarka rokrocznie traci miliardy złotych na usuwanie skutków szkodliwych zjawisk, które są powodowane lub pogłębiane przez zmianę klimatu. Obywatele polscy trwale i nieodwracalnie na własnej skórze w coraz większym stopniu odczuwają skutki tej zmiany.

Ochrona polskiej gospodarki i obywateli wymaga systemu prawnego zdolnego do stawienia czoła temu wyzwaniu. Wiele już uczyniono, ale polskie prawo pozostaje nieprzystosowane do zadania, które stoi przed Państwem i Jego obywatelami.

Niezmiennie Unia Europejska nadaje ton krajowym działaniom klimatycznym. Choć wiele zależy od ustawodawcy unijnego, w polskim systemie prawnym pozostaje duże pole do wypełnienia w taki sposób, by wybić się ponad europejską przeciętność i nadać polskiej gospodarce oraz społeczeństwu nowy impuls do rozwoju.

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi już w 2023 r. zaproponowała sposób wypełnienia tego pola, publikując projekt Ustawy o ochronie klimatu. Ten projekt pozostaje podstawą propozycji ClientEarth w zakresie działań proklimatycznych w Polsce, jednak okoliczności zmieniają się błyskawicznie, a nawet najlepsze propozycje mają szanse na powodzenie tylko wówczas, gdy istnieje perspektywa ich wdrożenia w życie w czasie właściwym dla odniesienia pożądanego skutku - a czasu jest coraz mniej.

Z uwagi na powyższe, ClientEarth uważa za potrzebne skupić się w pierwszej kolejności na niżej opisanych zagadnieniach - są to, naszym zdaniem, priorytety dla polskiego systemu prawnego, który powinien określać:

1. Cel osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050;
2. System adaptacji do zmiany klimatu;
3. Minimalne wymagania oraz sposób finansowania działań proklimatycznych, w szczególności działań podejmowanych przez samorząd terytorialny;
4. Zadania i sposób funkcjonowania niezależnego, eksperckiego podmiotu opiniotawczo-kontrolnego w zakresie działań mających wpływ na klimat;
5. Prawo obywateli do bezpiecznego klimatu.

Wprowadzenie powyższych zmian do prawa polskiego wymagałoby zmiany szeregu ustaw. Podstawową zmianą byłaby jednak nowelizacja ustawy – Prawo ochrony środowiska w taki sposób, by powstał nowy dział w Tytule II tej ustawy o roboczym tytule “Ochrona klimatu” - to tam zostałby zawarty trzon rozwiązań proponowanych przez Fundację, zaś zmiany w innych ustawach miałyby charakter pomocniczy.

Poniżej przedstawiono poszczególne rozwiązania proponowane przez ClientEarth.

1. Cel osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r.

Polska jest jednym z ostatnich państw Unii Europejskiej, które nie ma żadnego celu w zakresie ochrony klimatu, prócz tych określonych w niektórych przypadkach przez prawo europejskie. Istotne jest, by Polska, choćby w aspekcie symbolicznym, określiła krajowy cel podejmowanych działań proklimatycznych zmierzających do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych.

Sposób osiągnięcia koniecznych redukcji emisji gazów cieplarnianych zapewne wymagałby dalszych prac koncepcyjnych i uzgodnień, jednak ustawowo określony cel, prócz wymiaru symbolicznego, miałby też wymiar praktyczny, nakreślający kierunek przyszłych działań władz publicznych i zmian w prawie, w ten sposób przyczyniając się do przewidywalności rozwoju otoczenia regulacyjnego, co nie jest bez znaczenia zarówno dla krajowego biznesu, jak i dla inwestorów zagranicznych, a także dla samorządu terytorialnego, który odgrywa ogromną, coraz istotniejszą rolę we wdrożeniu polityki klimatycznej Państwa.

2. Adaptacja do zmiany klimatu

ClientEarth uważa, że zagadnienie adaptacji do zmian klimatu nie powinno się ograniczać do miejskich planów adaptacji ani innych, pojedynczych działań rozrzuconych po polskim systemie prawnym. Adaptacja wymaga kompleksowego podejścia w zakresie regulacji i wyodrębnienia, najlepiej w ramach POŚ. Z tego powodu Fundacja proponuje utworzenie, w ramach **nowego działu w Tytule II POŚ, m. in. rozdziału poświęconego adaptacji**, w którym to rozdziale zawarto by przepisy tworzące system planów adaptacji co najmniej z uwzględnieniem podziału terytorialnego kraju poprzez dodanie do miejskich planów adaptacji wojewódzkich oraz krajowego planu adaptacji. Do rozważenia byłoby również wprowadzenie planów adaptacji dla poszczególnych sektorów gospodarki lub obszarów podlegających szczególnej ochronie (takie rozwiązanie przyjęto na przykład w Chile).

Plany adaptacji przyjmowane na poszczególnych szczeblach samorządu terytorialnego oraz na poziomie centralnym wykazywałyby się hierarchicznością oraz wzajemnym uzupełnianiem się w ten sposób, by system był spójny, tj. by miejskie plany adaptacji służyły realizacji odpowiedniego planu wojewódzkiego oraz planu krajowego i były z nimi zgodne, a wojewódzki plan adaptacji służył realizacji planu krajowego i był z nim zgodny.

11 stycznia 2025 r. weszła w życie nowelizacja ustawy – Prawo ochrony środowiska, która wprowadziła do polskiego porządku prawnego tzw. miejskie plany adaptacji. Koncepcja tak wdrożona jest zasadniczo zbieżna z postulatami ClientEarth. Jednak według obecnych rozwiązań, miejski plan adaptacji nie tworzy części systemu planów adaptacyjnych na poziomie regionalnym (wojewódzkim)¹ ani centralnym².

Wydaje się też, że przepisy dotyczące miejskich planów adaptacji stanowią prostą „wrzutkę” legislacyjną do Prawa ochrony środowiska – sądząc po ich lokalizacji w Dziale III Tytule I POŚ zatytułowanym „Polityka ochrony środowiska”, w którym to dziale wcześniej umieszczone zostały jedynie przepisy dotyczące polityki ochrony środowiska oraz – realizujące tę politykę – programy ochrony środowiska (które, *nota bene*, są opracowywane na szczeblu województwa, powiatu i gminy). Miejskie plany adaptacji mają, co prawda, być sporządzane „w celu realizacji polityki ochrony środowiska” (art. 18 ust. 4 POŚ), jednak wątpliwości budzi ich redakcyjne wyodrębnienie oraz brak dostatecznego powiązania z programami ochrony środowiska (czyli podstawowymi instrumentami określenia i realizacji polityki ochrony środowiska na danym obszarze). Dlatego

¹ Warto odnotować, że tego typu pilotażowy projekt jest obecnie tworzony dla części województwa śląskiego, przy wsparciu IOS-PIB: <https://www.czystochowa.powiat.pl/regionalny-plan-adaptacji-do-zmian-klimatu-wojewodztwa-slaskiego>. Tego typu inicjatywy nie mają jednak oparcia w szczegółowych przepisach polskiego prawa i kolejnym krokiem legislacyjnym powinno wprowadzenie do POŚ także takich planów o znaczeniu ponadlokalnym.

² Zgodnie z informacjami medialnymi, MKiŚ prowadzi obecnie wstępne prace nad polską strategią adaptacji do zmiany klimatu: <https://www.teraz-srodowisko.pl/aktualnosci/krajowa-strategia-adaptacja-zmiana-klimatu-wywiad-pawel-jaworski-mkis-polityka-miejska-15885.html>. Dokument taki nie będzie jednak miał statusu aktu normatywnego, co, zgodnie z informacjami medialnymi, MKiŚ prowadzi obecnie wstępne prace nad polską strategią adaptacji do zmiany klimatu: <https://www.teraz-srodowisko.pl/aktualnosci/krajowa-strategia-adaptacja-zmiana-klimatu-wywiad-pawel-jaworski-mkis-polityka-miejska-15885.html>. Dokument taki nie będzie jednak miał statusu aktu normatywnego, co utrudnia egzekwowanie zawartych tam postanowień.

też Fundacja uważa, że koncepcja miejskich planów adaptacji powinna być zachowana, jednak przepisy je normujące powinny być uaktualnione z uwzględnieniem szerszego, spójnego systemu adaptacji. Dodatkowo system ten powinien w istotnej mierze uwzględniać działania polegające na ochronie, zrównoważonym zarządzaniu i odbudowie naturalnych lub zmodyfikowanych ekosystemów, czyli tzw. “nature-based solutions”.

Rozwiązania oparte na przyrodzie (nature-based solutions, NbS) pozwalają skutecznie odpowiedzieć na wyzwania społeczne, klimatyczne i ekonomiczne stawiane przez zmianę klimatu. Wdrożenie tych rozwiązań:

- wspiera adaptację do zmian klimatu: naturalne ekosystemy, takie jak mokradła, lasy czy rzeki, często wykazują większą odporność i elastyczność niż infrastruktura inżynierska. Przykładowo, mokradła mogą magazynować nadmiar wody podczas intensywnych opadów, redukując ryzyko powodzi, oraz uwalniać ją w okresach suszy, stabilizując lokalny mikroklimat;
- chroni bioróżnorodność: poprzez przywracanie naturalnych siedlisk i korytarzy ekologicznych, NbS wspierają ochronę wielu gatunków, również tych o istotnym znaczeniu gospodarczym, np. owadów zapylających; poprawiają jakość życia mieszkańców: obecność błękitno-zielonej infrastruktury w przestrzeniach miejskich, takich jak parki, zielone dachy czy ogrody deszczowe, nie tylko poprawia estetykę miast, ale także podwyższa jakość powietrza, redukuje efekt miejskiej wyspy ciepła i zapewnia mieszkańcom przestrzeń do rekreacji i kontakt z naturą;
- przynosi korzyści ekonomiczne: NbS mogą być bardziej opłacalne niż tradycyjne rozwiązania inżynierskie, oferując jednocześnie szereg dodatkowych korzyści, takich jak poprawa zdrowia publicznego, zwiększenie atrakcyjności turystycznej czy tworzenie miejsc pracy w sektorach związanych z ochroną środowiska;
- wspiera zrównoważony rozwój: poprzez integrację rozwiązań opartych na przyrodzie w politykach miejskich i regionalnych, możliwe jest tworzenie bardziej odpornych i zrównoważonych społeczności, które lepiej radzą sobie z wyzwaniami związanymi ze zmianą klimatu i degradacją środowiska;

Adaptacja do zmian klimatu jest jednym z filarów rozporządzenia Nature Restoration Law (NRL), które wprowadza obowiązek zaplanowania i wdrażania odbudowy zdegradowanych ekosystemów o często kluczowym znaczeniu dla odporności klimatycznej państwa. Dlatego też, zdaniem Fundacji, Polska powinna wykorzystać obecny moment do zintegrowania działań adaptacyjnych w ramach NbS z prawem i politykami publicznymi. Brak wyraźnych powiązań między dokumentami planistycznymi w zakresie adaptacji (np. miejskimi planami adaptacji), a planowaniem ochrony przyrody i krajobrazu (np. w kontekście programów ochrony środowiska, planów ochrony parków narodowych, planów zadań ochronnych Natura 2000) utrudnia spójne wdrażanie NbS w ramach działań adaptacyjnych, ale jednocześnie stwarza unikalną szansę, by

w sposób przemyślany, spójny i kompleksowy unormować to zagadnienie. Polska powinna tę szansę wykorzystać w pełni.

W związku z tym Fundacja postuluje:

1. uzupełnienie ustawowych ram dla miejskich planów adaptacji o obowiązek identyfikacji oraz wdrażania rozwiązań opartych na przyrodzie (NbS), jako preferowanej formy adaptacji tam, gdzie jest to możliwe; taki sam obowiązek powinien zostać przewidziany w odniesieniu do planów adaptacji opracowywanych w przyszłości na innych szczeblach samorządu terytorialnego oraz na poziomie krajowym;
2. zintegrowanie planów adaptacji z programami ochrony środowiska oraz dokumentami ochrony przyrody, m.in. Krajowym Planem Odbudowy Zasobów Przyrodniczych, który Polska ma obowiązek sporządzić na podstawie NRL, planami ochrony i PZO dla obszarów Natura 2000 i innych obszarów chronionych;
3. wprowadzenie obowiązku uwzględniania NbS jako alternatywy dla infrastrukturalnych działań adaptacyjnych w dokumentach strategicznych i planistycznych – m.in. poprzez nowelizację ustawy o ocenach oddziaływania na środowisko i przepisów o planowaniu przestrzennym;
4. rozważenie stworzenia centralnej bazy dobrych praktyk NbS i mechanizmu wspierającego wdrażanie tych rozwiązań przez jednostki samorządu terytorialnego (np. w ramach programów NFOŚiGW i WFOŚiGW), w powiązaniu z realizacją celów zawartych w NRL;
5. zintegrowanie działań adaptacyjnych i NbS wymaga zatem nie tylko technicznej współpracy między instytucjami odpowiedzialnymi za klimat, wodę, środowisko i planowanie przestrzenne, ale także zmian systemowych i prawnych, które pozwolą na scalone planowanie i wdrażanie działań przynoszących korzyści zarówno dla ludzi, jak i dla szeroko pojętej przyrody;

W ramach rozdziału poświęconego adaptacji znalazłyby się również przepisy dotyczące finansowania działań w zakresie adaptacji, które z kolei stanowiłoby element finansowania działań proklimatycznych, o którym mowa niżej.

3. Finansowanie działań proklimatycznych

Zmiana klimatu jest zjawiskiem w pewnym stopniu podobnym do wrogich działań wojennych – grozi zniszczeniem gospodarki, narażeniem życia i zdrowia obywateli, spustoszeniem przyrody. Tak, jak dla sił zbrojnych broniących kraj ustawowo określony jest minimalny pułap finansowania z budżetu państwa, tak i na działania proklimatyczne, w szczególności na adaptację, powinny być przeznaczone odpowiednie środki pieniężne z szeroko rozumianego budżetu państwa.

ClientEarth proponuje, by na działania proklimatyczne przeznaczyć co najmniej 1% polskiego PKB, przy czym do kwoty pozwalającej na spełnienie tego wymogu wliczane byłyby:

1. środki, które trafiły do budżetu państwa z systemu EU ETS³ oraz z funduszy unijnych⁴;
2. środki przeznaczane przez NFOŚiGW oraz inne jednostki finansów publicznych, które dysponują środkami publicznymi, na działania proklimatyczne określone między innymi w – docelowo znowelizowanym – POŚ, w tym na działania ujęte w planach adaptacji przyjętych na podstawie POŚ;
3. środki pochodzące z opłat oraz innych danin płaconych przez podmioty prywatne, a które są związane z szeroko pojętymi działaniami na rzecz ochrony środowiska. Przykładowo, co najmniej część środków pochodzących z administracyjnych kar pieniężnych mogłaby zostać przeznaczona na rzecz działań określonych w nowych przepisach znowelizowanego POŚ.

Za nowymi rozwiązaniami stoi koncepcja, by państwo polskie jako całość nie zeszło poniżej 1% PKB w wydatkach na działania służące ochronie obywateli przed pogłębieniem niekorzystnych skutków zmiany klimatu, i w szczególności by poprzez ustawę zagwarantować odpowiednie finansowanie działań samorządu przez budżet państwa lub podmioty centralne, dysponujące środkami publicznymi, takie jak NFOŚiGW.

Konieczne jest zwłaszcza zapewnienie odpowiedniego finansowania samorządom, ponieważ to na jednostkach samorządu terytorialnego w dużym stopniu spoczywałby obowiązek podjęcia działań proklimatycznych, w szczególności adaptacyjnych. Już sama konieczność sporządzania miejskich planów adaptacji niesie ze sobą konieczność wydatkowania dodatkowych pieniędzy, a przecież korzyść płynąca z tych planów wykraczać będzie poza jednostkę samorządu terytorialnego, którego dany plan bezpośrednio dotyczy.

Ponadto, proponowany mechanizm powinien w sposób priorytetowy traktować wydatki na rozwój energetyki rozproszonej i lokalnych społeczności energetycznych (w tym niezbędną rozbudowę sieci energetycznej). Takie inicjatywy są najbardziej odporne na ewentualne zawirowania o charakterze ponadregionalnym (w tym działania wojenne) i mogą zapewnić lokalne bezpieczeństwo energetyczne. W Polsce takie inicjatywy, aby mogły się rozwinąć, potrzebują jednak dodatkowych bodźców prawnych.

Zmiany prawa, o których tu mowa obejmowałyby m. in. zmianę POŚ w zakresie kompetencji i sposobu wydatkowania środków przez NFOŚiGW oraz zmianę ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, tak aby np. odpowiednie dotacje lub rezerwy z budżetu państwa mogły być przeznaczane na działania proklimatyczne (takie dotacje lub rezerwy też mogłyby być zaliczane na poczet ww. wymaganego 1% PKB).

³ W ostatnich latach łączna roczna wartość tych wpływów wynosiła około 0,5 proc. polskiego PKB.

⁴ Wydatkowane później w ramach krajowych programów typu FEnIKS: <https://www.feniks.gov.pl/>

4. Powołanie krajowej Rady Ochrony Klimatu

Unia Europejska oraz liczne kraje członkowskie, jak również wiele krajów poza EU, ustanowiły już podmioty eksperckie, niezależne od rządu, których zadaniem jest wsparcie władz w realizacji polityki klimatycznej oraz ocena tego, czy podjęte działania przyczyniają się do osiągnięcia celów klimatycznych. Rola takiego gremium jest zasadniczo dwójaka: (i) wsparcie rządu oraz (ii) informowanie społeczeństwa, zaś jego cel jest jeden: wdrożenie skutecznych regulacji proklimatycznych.

Tak, jak na przykład w Wielkiej Brytanii, Francji czy Niemczech, realizacja polskiej polityki klimatycznej zarówno w obszarze adaptacji, jak i mitygacji, wymaga wsparcia niezależnych ekspertów, którzy dysponując odpowiednim zapleczem instytucjonalnym, wypracują rekomendacje odnośnie do wskazanych wyżej działań. Będą oni niezależnym wsparciem merytorycznym dla rządu w zakresie planowania realizacji oraz koordynacji polityki klimatycznej, prowadzonej przez różne ministerstwa. Taka instytucja pomoże odciążyć aparat państwa oraz skutecznie jego działania.

Bazując na sprawdzonych wzorcach z innych krajów europejskich⁵, Fundacja rekomenduje powołanie takiego podmiotu, roboczo zwanego Radą Ochrony Klimatu.

Utworzenie Rady Ochrony Klimatu może nastąpić na kilka sposobów – sposoby te zostały przedstawione poniżej:

1. **Utworzenie nowej instytucji – Rady Ochrony Klimatu.** W tym celu należy znowelizować ustawę POŚ i do katalogu instytucji ochrony środowiska dodać Radę Ochrony Klimatu, decydując czy i w jakiej formie utrzymać Państwową Radę Ochrony Środowiska.
2. **Reforma istniejącej Państwowej Rady Ochrony Środowiska,** i powołanie w jej miejsce Państwowej Rady Ochrony Klimatu i Środowiska o cechach i kompetencjach, które zwykle znajdują się w ramowych ustawach klimatycznych (np. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji i innych krajach). W takim przypadku konieczna byłaby zasadnicza zmiana Rozdziału 2 Działu II Tytułu VII ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Wedle przepisów zawartych w ww. rozdziale, w obecnym kształcie Państwowa Rada Ochrony Środowiska odpowiada za przygotowywanie dla ministra właściwego do spraw klimatu opinii w zakresie ochrony środowiska oraz przedstawianie propozycji dotyczących tworzenia warunków zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska oraz utrzymania lub poprawy stanu środowiska. W jej skład wchodzi przewodniczący, dwóch zastępców przewodniczącego, sekretarz oraz do 30 członków Rady powoływanych przez ministra

⁵ Zob. zwłaszcza brytyjskie Climate Change Committee: <https://www.theccc.org.uk/>

właściwego do spraw klimatu na okres 5 lat spośród przedstawicieli środowisk naukowych i zawodowych, organizacji ekologicznych oraz przedstawicieli stowarzyszeń zawodowych.

Przepisy dotyczące tej Rady są jednak skąpe i nie zapewniają jasności w podstawowych kwestiach, takich jak to, czy minister może odwołać członka lub członków Rady przed upływem wspomnianej 5-letniej kadencji. Pomimo tego wydaje się, że Rada jest:

- i. powoływana i odwoływana wyłącznie według uznania Ministra/Ministerki;
- ii. ma za zadanie wyłącznie doradzenie ministrowi w sprawach, które Rada lub minister uznają za stosowne. Nie ma więc wymogu przeprowadzania okresowych, regularnych ocen stanu środowiska, a w szczególności klimatu. Nie ma wymogu udostępniania jakichkolwiek ocen, porad lub propozycji opinii publicznej lub komukolwiek innemu niż minister odpowiedzialny za klimat. Nie ma też obowiązku koordynacji działań w zakresie klimatu prowadzonych przez poszczególne resorty.

Państwowa Rada Ochrony Środowiska nie jest niezależnym, autonomicznym i skutecznym organem, w formule, która z powodzeniem funkcjonuje w wielu państwach zachodnich,.

Aby utworzyć taki organ, należałoby w jak największym stopniu uniezależnić Radę od ministra, przede wszystkim poprzez zapewnienie, że:

- i. raz powołany członek Rady nie może zostać odwołany, chyba że z ograniczonej, ściśle określonej przyczyny;
 - ii. Rada jest oddzielona finansowo i organizacyjnie od ministerstwa i, szerzej, od rządu;
 - iii. Rada jest zobowiązana do regularnego i okresowego raportowania kwestii związanych z klimatem, a raporty te są podawane do wiadomości publicznej;
 - iv. Radzie nadana zostanie większa i bardziej sformalizowana rola w tworzeniu i przyjmowaniu polityki i prawodawstwa związanego z klimatem lub mającego wpływ na klimat – np. poprzez wprowadzenie wymogu zwracania się do Rady o ocenę wpływu proponowanej ustawy lub polityki na klimat, która jest podawana do publicznej wiadomości;
3. **Reforma IOŚ-PIB**⁶ w celu jego uniezależnienia od rządu. W takim przypadku, z uwagi na kluczową rolę KOBiZE w zarządzaniu systemem ETS w Polsce oraz wykonywaniu innych zadań związanych z emisjami gazów cieplarnianych, konieczna byłaby

⁶ <https://ios.edu.pl/>

zasadnicza zmiana m. in. przepisów zawartych w ustawie z dnia 17 lipca 2009 r. o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.

Wydaje się, że IOŚ-PIB mógłby funkcjonować podobnie do brytyjskiej Rady ds. Zmiany Klimatu (ang. *Climate Change Committee*⁷), gdyby został wyposażony w:

- i. zwiększone kompetencje w zakresie oceny i ewaluacji bieżących i proponowanych polityk rządu dot. klimatu;
- ii. zapewnienia autonomii organizacyjnej i finansowej, będąc w jak najmniejszym stopniu zależną od obecnego rządu;
- iii. regularne i okresowe wymagania dotyczące sprawozdawczości udostępniane nie tylko rządowi, ale także opinii publicznej;
- iv. formalną rolę w tworzeniu prawa i polityk odnoszących się do ochrony klimatu lub mających na nią wpływ, np. poprzez wprowadzenie wymogu zwrócenia się do IOŚ-PIB o ocenę wpływu takiego proponowanego prawa lub polityki⁸.

5. Prawo do życia w warunkach bezpiecznego klimatu

Uwzględniając międzynarodowe zobowiązania Polski w zakresie praw człowieka, w szczególności wynikające z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz ostatnie orzecznictwo Trybunału w Strasburgu, w tym sprawę *Verein KlimaSeniorinnen* przeciwko Szwajcarii⁹, materialne prawo do życia w warunkach bezpiecznego klimatu powinno zostać wprowadzone także do polskiego prawa. Brak takiego prawa naraża państwo polskie na zarzut naruszenia prawa międzynarodowego.

Kształtująca się w ostatnich miesiącach krajowa linia orzecznicza zwiększa to ryzyko. Wedle tego orzecznictwa, w katalogu prawnie chronionych dóbr osobistych nie znajduje się uprawnienie analogiczne do prawa do życia w warunkach bezpiecznego klimatu, a ewentualna ochrona osoby fizycznej w kontekście negatywnych konsekwencji zmiany klimatu może być dochodzona przy okazji ochrony dóbr, takich jak zdrowie lub życie. Takie ujęcie sprawy rodzi określone konsekwencje związane z ciężarem dowodu, procesem dowodzenia, bezprawności działania lub zaniechania, etc.

W związku z tym, obok sformułowania materialnego prawa do życia w warunkach bezpiecznego klimatu, konieczne byłoby wdrożenie przepisów proceduralnych, które umożliwią skuteczne dochodzenie ochrony tego prawa. Fundacja rekomenduje:

⁷ <https://www.theccc.org.uk/>

⁸ Ocena ta byłaby udostępniana opinii publicznej z mocy prawa.

⁹ Zob. więcej: <https://www.clientearth.pl/najnowsze-dzialania/artykuly/przelomowy-wyrok-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-sprawie-klimatu-komentuje-dr-hab-marcin-stoczkiewicz/>

1. nowelizację POŚ tak, żeby do tej ustawy wprowadzić materialne prawo do życia w warunkach bezpiecznego klimatu; lub
2. nowelizację katalogu dóbr osobistych w Kodeksie cywilnym tak, żeby za dobro osobiste uznać wprost życie w warunkach bezpiecznego klimatu/środowiska; lub
3. odpowiednią nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego – gdyby ułatwienia proceduralne dla dochodzących swoich praw nie mogły zostać w ogóle albo dostatecznie precyzyjnie ujęte w nowelizacji samego POŚ.

Propozycja określenia zakresu omawianego prawa znajduje się w ww. projekcie ustawy opracowanym przez ClientEarth i między innymi z powodu sposobu sformułowania tej propozycji bardziej zasadne byłoby wyodrębnienie “prawa do życia w warunkach bezpiecznego klimatu” jako samodzielnego, autonomicznego prawa, którego ochrona obwarowana jest szczególnymi rozwiązaniami proceduralnymi, niż podjęcie próby sklasyfikowania tego prawa jako kolejnego rodzaju dobra osobistego, chronionego na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym.

Jest to zasadne w szczególności wówczas, gdy weźmie się pod uwagę to, że ochrona w kontekście takiego dodatkowego prawa miałaby być nakierowana nie tylko na zapobieżenie naruszeniu lub bezpośredniemu zagrożeniu życia lub zdrowia jednostki dochodzącej ochrony, ale również na ochronę przed działaniem lub zaniechaniem, które tworzy warunki dla lub przyczynia się do negatywnych skutków zmiany klimatu – bez możliwości wykazania aktualnego zagrożenia dla życia lub zdrowia osoby dochodzącej ochrony.

Beijing Berlin Brussels London Los Angeles Luxembourg Madrid Warsaw

ClientEarth jest organizacją charytatywną zajmującą się prawem ochrony środowiska, spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zarejestrowaną w Anglii i Walii, numer firmy 02863827, zarejestrowana organizacja charytatywna 1053988, siedziba 10 Queen Street Place, Londyn EC4R 1BE, zarejestrowaną międzynarodową organizacją non-profit w Belgii, ClientEarth AISBL, numer firmy 0714.925.038, spółką z ograniczoną odpowiedzialnością non profit zarejestrowaną w Niemczech, ClientEarth gGmbH, HRB 202487 B, zarejestrowaną fundacją w Polsce, Fundacja “ClientEarth Prawnicy dla Ziemi”, KRS 0000364218, NIP 7010254208, zarejestrowaną fundacją w Hiszpanii, Fundación ClientEarth Delegación en España, NIF W0170741C zarejestrowaną organizacją 501 (c) (3) w USA, ClientEarth US, EIN 81-0722756, zarejestrowaną spółką zależną w Chinach, ClientEarth Beijing Representative Office, pod nr G1110000MA0095H836, zarejestrowaną spółką zależną w Japonii, Ippan Shadan Hojin ClientEarth, numer firmowy 6010405022079, zarejestrowaną spółką zależną i spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Australii, ClientEarth Oceania Limited, numer firmowy 664010655.